

Poznajemy kolejną fraszkę Jana Kochanowskiego. Uważnie przeczytaj jej treść i odpowiedz w zeszycie na pytania.

Temat: Fraszki Jana Kochanowskiego.

NA LIPE

Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!
Nie dójdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,
Choć się nawyszej wzbije, a proste promienie
Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.
Tu zawždy chłodne wiatry z pola zawiewają,
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają.
Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły
Biorą miód, który potym szlachci pańskie stoły.
A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,
Że człowiekowi łacno słodki sen przypadnie.
Jabłek wprawdzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie
Jako szczerp napłodniejszy w hesperyskim sadzie.

Na lipę – Kochanowski chwali tu przyrodę, a właściwie jeden z jej elementów – lipę. Drzewo to jest przyjacielem ptaków (daje im schronienie), owadów (pszczoły mogą zbierać nektar z jej kwiatów), gości i domowników (zapewnia im chłód w upalny dzień) oraz poety (jest źródłem natchnienia).

- 1.Kto mówi w tym wierszu i do kogo się zwraca ?
- 2.Wymień wszystkie zalety tytułowego drzewa.